



Od lewej: Paweł Siwiak, Anna Wojnarowska, Jakub Papuga i Monika Roszko

na scenie

Banalne zło Dmowskiego 4/6

Anna Wojnarowska, Grzegorz Laszuk,
**Myśli nowoczesnego Polaka. Roman
Dmowski (nieautoryzowana biografia),**
reż. Grzegorz Laszuk, Teatr Polski w Poznaniu

Grzegorz Laszuk, współtwórca offowej grupy Komuna Warszawa, z sukcesem zadebiutował w repertuarowym teatrze wypowiedzią o Romanie Dmowskim – nacjonałście, antysemicie i głównym ideologu polskiej prawicy po dzień dzisiejszy. W spektaklu, którego premiera odbyła się w poznańskim Teatrze Polskim 11 listopada, autor „Myśli nowoczesnego Polaka” staje się wcieleniem banalności zła z pism Hannah Arendt. Człó-

wiekiem, który „źle używał rozumu”, nie potrafił albo też nie chciał myśleć krytycznie, wnikliwie i samodzielnie, i tą swoją niemocą zaraża kolejne pokolenia. Na szczęście nie jest to wykład, tylko spektakl, i poza słuszną treścią ma też ciekawą formę. Czwórka aktorów, akompaniując sobie na instrumentach, bezlitośnie, ale z dużą dawką ironii referuje biografię Dmowskiego: nieszczęśliwe dzieciństwo, nieudane związki i nieprzepracowane kompleksy, których owocem jest patriotyzm spod znaku strachu, wykluczenia i przemocy. Pulsujące z tyłu sceny oko – Dmowskiego – zmienia postrzeganie rzeczywistości, jak na obrazach surrealistów, ściany wydają się falować. Staje się też ekranem dla filmu w stylu kina niemego, nakręconego na podstawie powieści Dmowskiego „Dziedzictwo”, gdzie antysemityzm łączy się z prostacką pochwałą arystokracji i wizją kobiecości całkowicie podporządkowanej mężczyźnie. Skąd my to znamy?

ANETA KYZIOŁ